

BIULETYN

SYNDYKATU DZIENNIKARZY WARSZAWSKICH

Nr 5

1 grudnia 1937 r.

DELEGACJA ZWIĄZKU DZIENNIKARZY R.P. U P. PREZESA RADY MINISTRÓW GEN. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKIEGO

Delegacja Związku Dziennikarzy R. P. złożyła w dniu 19 października rb. p. Prezosa-owi Rady Ministrów i Ministrowi Spraw Wewnętrznych następujące

A I D E - M É M O I R E

w sprawie praktyk konfiskacyjnych, sprzecznych z zasadami prawa:

Zarówno z trybuny sejmowej, jak i w rozmowie z delegacją naszego Związku, odbytej dn. 2 września 1936 r., zadeklarował się J.Wielmożny Pan Premier, jako zdecydowany zwolennik wolności prasy. Fakt ten ośmiela nas do przedstawięcia J.W.Panu Premierowi wypadków, niezgodnych — zdaniem naszym — z zasadą wolności słowa, zagwarantowaną w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Aide-mémoire nasze jest krótkie i nie zawiera całości materiału. Celem jego jest bowiem tylko zwrócić uwagę J.Wielmożnego Pana Premiera na niektóre — nawet nie najbardziej jaskrawe, lecz za to charakterystyczne i periodyczne — wypadki z codziennej praktyki cenzorskiej.

1). Czynniki administracyjne zajmują nakłady pism za artykuły i informacje rzeczowe przez co uniemożliwiają prasie spełnianie obowiązku informowania opinii publicznej o najważniejszych zdarzeniach. Ujawnia się to ostatnio zwłaszcza podczas tzw. „strajku chłopskiego”, kiedy przez dziesięć dni nie można było podać żadnej informacji o wydarzeniach, rozgrywających się na rozległym terenie kilkunastu powiatów w obecności wielotysięcznych rzesz. Zatajanie prawdy w wypadkach notorycznie znanych i powszechnie omawianych, w prasie, odpowiedzialnej za każde słowo przed sądami Rzeczypospolitej i opinią publiczną, sprzyjało rozpowszechnianiu przesady, alarmujących pogłosek, wywołało ukazanie się nielegalnych ulotek i spotęgowało popyt na dzienniki zagraniczne, które przesadnie i tendencyjnie przedstawiały sprawę. Tymczasem w prasie polskiej nie wolno było otwierać rzeczywistości, prostować fałszów, a nawet przeciwstawić się zwalczanym równocześnie przez władzę państwowe tendencjom „strajkowyim”. Takie postępowanie cenzury podrywa autorytet i byt dzienników krajowych i sprzyja zalewaniu naszego rynku czytelniczego, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich i południowych prasą niemiecką o nastawieniu wrogim dla Państwa Polskiego. We wspomnianym dziesięciodniowym okresie „strajku rolnego” rozchodziły się w Małopolsce i w Wielkopolsce dzienniki niemieckie. To samo powtórzyło się w dniach zawieszania działalności Zw. Nauczycielstwa Polskiego i objęcia urzędowania przez kuratora. Prasie polskiej nie pozwolono informować o towarzyszących tym faktom przejawach, a nawet w pewnych wypadkach samo wydrukowanie liter Z.N.P. powodowało zajęcie pisma. Jednocześnie rozchwytywano w Poznaniu wielokrotnie powiększony transport „Danziger Neueste Nachrichten”, zawierający cało-

kolonny opis „strajku nauczycielskiego” z nazwiskami, szczegółami itp.

We Lwowie w tym samym czasie cenzura poszła tak daleko, że skonfiskowała dosłowny i nie opatrzony żadnym komentarzem przedruk przemówienia Marszałka Józefa Piłsudskiego na zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego w 1923 roku. Treść przemówienia podana była zgodnie z tekstem, zawartym w oficjalnym wydaniu pism Pierwszego Marszałka Polski.

Sąd oczywiście konfiskatę tę uchylił, ale sam fakt jej przeprowadzenia doprowadził do ogłoszenia w pismach orzeczenia sądowego, którego brzmienia nie chcemy kwalifikować: — „Sąd nie dopatrzył się żadnych znamion przestępstwa w artykule pt. Przemówienie Marszałka Józefa Piłsudskiego na zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego”.

2) Do jakich granic dochodziła ta skrupulatność cenzury, świadczą poniżej przytoczone wzmianki reporterskie, skonfiskowane w związku z odbywającym się „strajkiem chłopskim”, czy „strajkiem nauczycielskim”.

W nr. 97 z 22 sierpnia rb. „Wielkopolanina” uległa konfiskacie poniższa wiadomość:

„Brak nabiału i jarzyn. Kraków — W mieście naszym zaczyna się zaznaczać niedostatek nabiału i jarzyn. To samo jest w wielu innych miastach Małopolski. Na targach i jarmarkach jest bardzo słaby udział sprzedających. Niektóre jarmarki nie odbyły się wcale. Przyczyną tego jest zmniejszony nagle dowóz ze wsi”.

W tym samym czasie skonfiskowano w I.K.C. notatkę następującej treści (nr 232 z dnia 22 sierpnia rb.):

„Odpowiedzi redakcji. Czytelników w Bochni, w Brzesku, w Tarnobrzegu i w Dynowie, którzy interpelują nas, dlaczego nie poruszymy pewnych spraw, zawiadamiamy, że nie możemy ich omawiać przed ukazaniem się komunikatu urzędowego”.

W Łodzi podejrzliwość poszła jeszcze dalej: jedno z pism uległo konfiskacie za przedrukowanie z prasy warszawskiej wzmianki kronikarskiej o znacznym nasileniu epidemii szkarlatyny i możliwości zamknięcia szkół, celem przeciwdziałania dalszemu szerzeniu się choroby. Interweniującym w starostwie redaktorom odpowiadano:

— Jesteście, panowie, zbyt chytry, chcieliście pod pozorem szkarlatyny przemycić wiadomość, że w Warszawie jest strajk nauczycieli.

Takich groteskowych przykładów można by przytoczyć wiele.

3) W ostatnich tygodniach zdarzają się konfiskaty z powodu wiadomości o osobach i instytucjach, nie wspólnego nie mających z władzami państwowymi. Skonfiskowano np.

wiadomość o możliwości ustąpienia p. Jerzego Rutkowskiego ze stanowiska kierownika Zw. Młodej Polski i zamiarze powołania na jego miejsce innego działacza społecznego. W „Wielkopolaninie” z dnia 7 października r. b. skonfiskowano wiadomość, iż na zjeździe Centralnego Związku Młodej Wsi we Lwowie zapadła uchwała przeciwko Związkowi Młodej Polski. Obie te organizacje nie mają charakteru agend rządowych i podawanie o nich informacji nieczym nie może zahaczać o interes państwowy. Przez kilka dni w całym Państwie istniał zakaz podawania jakichkolwiek wiadomości w prasie o Obozie Zjednoczenia Narodowego, co nie może być usprawiedliwione jakimkolwiek przepisem prawnym.

4) Władze nadzorcze nad prasą często znacznie więcej drażliwości wykazują w obrocie niższych czynników administracyjnych, a zwłaszcza swego własnego personelu, niż wobec najwyższych dostojników Państwa. Tolerują np. stałe nazywanie jednego z członków Rządu „ministrem motopompy”. Nie pozwolono natomiast przez kilka dni podać wiadomości o ustąpieniu naczelnika wydziału społeczno-politycznego Komisariatu Rządu m. st. Warszawy i powołaniu na jego miejsce p. Wedolowskiego. Jeszcze energiczniej zabraniała cenzura poinformowania o dymisji zastępcy naczelnika wydziału społeczno-politycznego w Komisariacie Rządu m. st. Warszawy, p. Rungego. A już najbardziej rażącym jest fakt zakazu przez Komisariat Rządu m. st. Warszawy informowania o nadużyciach, dokonanych przez p. Jana Kuśtę, kuratora z ramienia tegoż Komisariatu w wielu instytucjach społecznych. Nie pozwolono wymieniać nazwiska p. Kuśty nawet wtedy, gdy znalazł się on już w więzieniu.

Wkraczanie cenzury w dziedzinę spraw prywatnych wyraziło się manifestacyjnie w zakazie druku listu p. Władysława Studnickiego, odpiarającego zarzuty natury honorowej, postawione mu przez jedno z pism.

5) Z orzeczeniami sądów w sprawie konfiskat władze cenzorskie liczą się bardzo mało. Zaszły w ostatnich czasach — szczególnie na terenie Wilna — wypadki konfiskowania artykułów, wydrukowanych przez pisma ponownie z zaznaczeniem, że konfiskata ich została przez sąd uchylona.

6) Uchylanie znacznej ilości konfiskat przez sądy zdaje się świadczyć o braku jednolitego poglądu władzy administracyjnej i sądowej na cechy przestępstwa prasowego. Dla prasy ta różnorodność zapatrywa władz jest powodem całkowitej dezorientacji na temat, co wolno, a czego nie wolno. Znikomej zresztą części konfiskat nadawany jest przewidziany prawem bieg przed instancjami sądowymi. Rozprawy sądowe z powodu konfiskat są rzadkością.

7) W działaniach cenzury prasowej brak wszelkiej jednolitej dyspozycji: to, co jest konfiskowane w jednym mieście, ukazuje się swobodnie w innym. Oto kilka przykładów z ostatnich czasów: Wspomniany list p. Władysława Studnickiego zakazany był w Warszawie; na terenie Wilna i Wielkopolski nie stawiano przeszkód w wydrukowaniu go. Oświadczenie J. I. Paderewskiego skonfiskowano w Warszawie w całości, w Krakowie uległo ono konfiskacie częściowej, a na Śląsku wcale nie było skonfiskowane i mogło być jawnie kolportowane. Wywiad korespondenta „Voelksischer Beobachter” z p. Kowalewskim ukazał się w całości w Warszawie, natomiast w Łodzi uprzedzono, że można przedrukować jedynie oświadczenia p. Kowalewskiego, natomiast uwagi korespondenta „Voelksischer Beob” są zakazane. We Lwowie uległa konfiskacie „Chwila” i „I.K.C.” tylko za przytoczenie słów p. Kowalewskiego.

8) Takie nieskoordynowanie organów cenzury w poszczególnych dzielnicach Państwa daje się dotkliwie odczuć pismom polskim, zwłaszcza z tego powodu, że w praktyce

ulegają one cenzurze nie tylko w miejscu swego wychodzenia, jak to przewidują przepisy prasowe, lecz i w miejscu rozpowszechnienia. A więc numer „I.K.C.”, zawierający wspomniany już wywiad z p. Kowalewskim, nie napotkał zastrzeżeń w Krakowie, natomiast skonfiskowany został we Lwowie. Pisma, wychodzące na Śląsku i nie wywołujące tam interwencji władz miejscowych, konfiskowane są w innych województwach. Postępowanie tego rodzaju może wywołać wrażenie, jak gdyby Rzeczypospolita Polska nie była Państwem jednolitym i rządzonym przez wspólny Rząd na zasadzie wspólnych zasad, lecz tworzyła mozaikę różnych ustrojów i tendencji państwowych.

Rozumiemy, że w pewnym stopniu przyczynia się do tego różnorodność prawodawstwa prasowego, trudno jednak pogodzić się z faktem, że konstytucyjnie zagwarantowana zasada wolności słowa znajduje z całego terenu Rzeczypospolitej najlepsze względnie zastosowanie na Górnym Śląsku, gdzie utrzymało się w niezminionej formie... przedwojenne prawodawstwo pruskie.

9) Najsprzeczniejszą z duchem wolności słowa i najbardziej przeszkadzającą spełnianiu przez prasę obowiązków informacyjnych jest utarta już praktyka informowania dzienników przez urząd prasowy, że taka a taka informacja nie może się ukazać w druku, chociażby ona była prawdziwa i chociażby w niczym nie naruszyła interesów Państwa. Praktyka ta wprowadza w rzeczywistości cenzurę prewencyjną, nieprzewidzianą w naszym prawodawstwie. Bywają dni, że np. Komisariat Rządu w Warszawie daje po kilka zakazów poruszania spraw z różnych dziedzin życia.

Moznaby się było ze względów oportunistycznych pogodzić z tą praktyką, pozwalającą nieraz uniknąć konfliktów, gdyby zakazy władz odnosiły się do wszystkich pism i nie były zmieniane niemal co godzina. Tymczasem niestałość poglądów cenzury powoduje, że zakaz zostaje odwołany w ciągu tego samego dnia, o czym już nie informuje się wszystkich pism. To też powstają takie zjawiska, że śmielesz, czy nie uprzedzone na czas dzienniki podają wiadomość i nie ulegają konfiskacie (bo wiadomość jest prawdziwa i nie zawiera cech przestępstwa), gdy inne zastosowały się do zakazu rządowego. W ten sposób powstaje wrażenie forytowania jednych pism kosztem drugich, co znów z punktu widzenia bezstronności władzy daje niepożądany efekt.

Przytoczywszy te uchybienia działalności organów, powołanych do kontrolowania prasy, w imię interesu Państwa i zgodnie z obowiązującymi przepisami — i nie wyczerpując bynajmniej całej listy — mamy zaszczyt zwrócić się do Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych, by był łaskaw wejść w stosunki cenzuralno-prasowe i ujednostajnić politykę prasową na terenie całego Państwa zgodnie z Ustawą Konstytucyjną.

Warszawa, dn. 19 października 1937 r.

U W A G A: Przedruk aide-mémoire może być dokonany tylko za uprzednim zezwoleniem Wydziału Wykonawczego Z. D. R. P.

Zgodnie z brzmieniem aide-mémoire, złożonego p. premierowi gen. Sławo-Składkowskiemu, postulaty zrzeszonego dziennikarstwa w dziedzinie praktyki konfiskacyjnej zostały sformułowane przez przedstawicieli Z.D.R.P., jak następuje:

- 1) jednolitość cenzury w całym Państwie;
- 2) nie konfiskowanie w miejscu rozpowszechniania pism, których nie skonfiskowano w miejscu ich wydania;

- 3) szybkie i dokładne wskazywanie artykułów, wiadomości lub ich części skonfiskowanych;
- 4) nie konfiskowanie prawdziwych wiadomości o faktach notorycznych;
- 5) nie osłanianie przez konfiskaty informacji o nadzyciach urzędników i wytoczonych im dochodzeniach;
- 6) zgodne z obowiązującymi przepisami

przekazywanie konfiskat sądom, które powinny być dla prasy instancją apelacyjną;

7) utrzymywanie przez wyższe czynniki urzędowe kontaktu informacyjnego z prasą.

Powyższe sformułowanie zostało zatwierdzone przez Wydział Wykonawczy Z.D.R.P. na posiedzeniu w dniu 3 listopada rb.

ZARZĄDZENIE W SPRAWIE STOSOWANIA CENZURY PRASOWEJ

W dniu 31 października 1937 r. ogłoszony został następujący komunikat PAT:

„W związku z przyjęciem w dniu 19 października rb. przez Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Skiadkowskiego przedstawicieli Związku Dziennikarzy RP. p. Premier wydał do podległych

władz administracji ogólnej zarządzenie normujące zasady stosowania cenzury prasowej. Zarządzenie to ma na celu z jednej strony ochronę interesu publicznego, z drugiej — przyjęcie tych słusznych postulatów przedstawicieli prasy, które zostały omówione na wymienionej u p. Premiera konferencji”.

O POZIOM POLEMIK POMIĘDZY DZIENNIKARZAMI I WYDAWNICTWAMI

Na ogólnym zebraniu przedstawicieli Związku Dziennikarzy E. P. i Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism oraz wydawców i naczelnych redaktorów dzienników warszawskich, odbytym w dniu 25 października 1937 r. w sali Besursy Kupieckiej w Warszawie, przyjęto następującą uchwałę:

Przedstawiciele Związku Dziennikarzy E. P. i przedstawiciele Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, uchwalając załączony regulamin Komisji Orzekającej, wzywają wszystkich swych członków do stosowania zawartych w nim zasad jako wytycznych, które winny być uwzględniane w działalności zawodowej wydawców i dziennikarzy.

Obecni na zebraniu wydawcy i redaktorzy naczelni dzienników warszawskich zobowiązują się, jako kierownicy zespołów reprezentowanych przez siebie dzienników, do przestrzegania uchwalonych przez Zebranie Ogólne zasad.

Jednocześnie zgromadzeni wydawcy i redaktorzy naczelni dzienników warszawskich zapraszają wydawców i redaktorów naczelnych wszystkich pism polskich, wychodzących na terenie Rzeczypospolitej i Gdańska, aby przystąpili do niniejszego protokołu, który wyłożony będzie do podpisu w biurze Komisji Orzekającej.

KOMISJA ORZEKAJĄCA POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM I ZWIĄZKU DZIENNIKARZY E. P.

Dążąc do wyłączenia z życia prasy czynników obniżających poziom moralny dyskusji i informacji prasowych, szkodzących powadze i interesom prasy jako przewodnika i informatora opinii publicznej, zebranie upełnomocnionych przedstawicieli Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism i Związku Dziennikarzy E. P. oraz wydawców i redaktorów naczelnych dzienników warszawskich stwierdza, że w związku z stosunkami między wydawcami i dziennikarzami przestrzegana być winna szczególna dbałość o dobre obyczaje prasowe, a to celem uniknięcia obraźliwych polemik i publicznych procesów, które obniżają powagę prasy — i postanawia:

A. Zasady obowiązujące.

1. Obowiązkiem wydawców i dziennikarzy we wzajemnych polemikach prasowych winno

być przestrzeganie ścisłości informacji, wzajemnej lojalności oraz przyzwoitości form.

2. Informacje, dotyczące dziennikarzy zrzeszonych i zarejestrowanych, wydawców i wydawnictw zrzeszonych oraz ich współpracowników stałych i niestałych winny być sprawdzane u źródła, ewentualnie w odpowiedniej organizacji wydawców lub dziennikarzy.

3. Niezgodne jest z zasadą, wyrażoną w p. 1:

a) podawanie informacji, dotyczących życia prywatnego wydawców i współpracowników pism, o ile te informacje nie mają związku z ich działalnością publiczną,

b) podawanie informacji nie sprawdzonych, dotyczących stosunków personalnych, prawnych i materialnych poszczególnych wydawnictw,

c) przenoszenie polemik prasowych na grunt insynuacji i oskarżeń natury osobistej.

B. Regulamin Komisji Orzekającej Związku Wydawców i Związku Dziennikarzy.

4. O niezgodności poszczególnych wystąpień prasowych z zasadami, określonymi w części A. niniejszych postanowień orzeka Komisja Orzekająca Związku Wydawców i Związku Dziennikarzy (zwana w dalszym ciągu Komisją Orzekającą lub krótko: Komisją).

5. Komisja Orzekająca składa się z 14 osób, wydelegowanych po połowie przez Zarząd Związku Wydawców i Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy na okres dwuletni.

6. Komisja wybiera ze swego grona przewodniczącego i jego zastępcę na okres jednoroczny w ten sposób, ażeby stanowiska te zajmowali kolejno przedstawiciele obydwóch organizacji.

7. Prawo wniesienia skargi do Komisji przysługuje Zarządowi Związku Wydawców oraz Wydziałowi Wykonawczemu Związku Dziennikarzy. W toku przewodu pozywający i pozwany zachowują prawa strony, a m. in. prawo wyłączenia z ważnych powodów jednego z członków wyznaczonego kompletu orzekającego.

8. Wydawnictwo, wydawca lub współpracownik pisma, wnoszący oskarżenie o naruszeniu norm, sformułowanych w dziale A niniejszego Regulaminu, składa skargę do Zarządu Związku Wydawców, jeśli skarżącym jest wydawnictwo, wydawca lub współpracow.

nik administracji, do Wydziału Wykonawczego Związku Dziennikarzy — jeśli wniesiono jest współpracownikiem redakcji.

Zarząd organizacji, do której wniesiono skargę, w przeciągu dni pięciu powyższe postanowienie o ewentualnym skierowaniu skargi do Komisji Orzekającej.

9. Komisja Orzekająca przy rozpatrywaniu spraw i orzekaniu zajmować winna stanowisko całkowicie obiektywne wobec reprezentowanych przez strony kierunków i poglądów politycznych.

10. Komisja rozpatruje poszczególne sprawy w kompletach z 3 członków, wyznaczonych przez przewodniczącego lub jego zastępcę. W komplecie orzekającym dwaj członkowie kompletu są przedstawicielami organizacji, wnoszącej daną sprawę.

11. Komisja wydaje orzeczenie w ciągu 7 dni od wniesienia sprawy przez daną organizację; w wyjątkowych wypadkach, wymagających dłuższych dochodzeń, termin powyższy może być, na wniosek kompletu orzekającego, przedłużony przez przewodniczącego Komisji do 3 tygodni.

12. Jednomyślne orzeczenie kompletu jest ostateczne, o ile Zarząd jednej z dwóch organizacji nie wystąpił z wnioskiem o powtórne rozpatrzenie sprawy przez inny komplet.

13. Orzeczenie niejednomyślne może być na wniosek członka kompletu, zgłaszającego

zdanie odmienne, przekazane przez przewodniczącego Komisji do powtórnego rozpatrzenia przez inny komplet.

14. Komisja Orzekająca rozpatruje sprawę również i w tym wypadku, gdy strona oskarżona odmówi stawienia się przed Komisją.

15. Orzeczenia kompletów orzekających będą przesyłane do władomości obu organizacjom. Komisja Orzekająca może również zastosować publikację swego orzeczenia w prasie.

Protokół przyjęcia powyższej uchwały i Regulaminu podpisały następujące wydawnictwa:

„ABC”, „Pol. Ag. Agrarna”, „Czas”, „Dobry Wieczór” — „Kurier Czerwony”, „Dziennik Ludowy”, „Dziennik Poranny”, „Dzień Dobry”, „Ag. Tel. „Express”, „Express Poranny”, „Gazeta Polska”, „Goniec Warszawski”, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Ag. „Iskra”, Katolicka Ag. Prasowa, „Kurier Codzienny 5 groszy”, „Kurier Poranny”, „Kurier Warszawski”, „Mały Dziennik”, „Nasz Przegląd”, „Polska Ag. Publicystyczna”, „Polska Zbrojna”, „Robotnik”, „Warszawski Dziennik Narodowy”, „Wieczór Warszawski”.

UCHWAŁY ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU DZIENNIKARZY R.P.

Dnia 14 listopada r.b. odbyło się w lokalu agencji „Iskra” posiedzenie Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy R. P. pod przewodnictwem kol. M. Ścieżyńskiego.

1) Delegacja u p. Premiera. Uczestnicy zebrania otrzymali obszernie pisemne streszczenie przebiegu rozmowy delegacji Związku z p. Premierem gen. Składkowskim w sprawie konfiskat i praktyk cenzury. Do sprawozdania dotychczas był dosłowny tekst wreczonego p. Premierowi aide-mémoire. Zarząd zatwierdził inicjatywę Wydziału Wykonawczego, przy czym stwierdzono jej skuteczność, wyrażającą się w zmniejszeniu liczby konfiskat. (Treść aide-mémoire podajemy oddzielnie).

2) Układ między wydawcami i dziennikarzami. Zarząd przyjął do zatwierdzającej wiadomości inicjatywę Wydziału Wykonawczego i jej rezultat w sprawie wzajemnego porozumienia odnoszącego się do informacji i polemik, zawartego między wydawcami i dziennikarzami warszawskimi. W toku dyskusji poddano krytyce sposób ogłoszenia komunikatu w tej sprawie. Zarząd nie przyjął wynikłej na tym tle rezolucji kol. Kozłowskiego ze stanowiska sekretarza generalnego Związku i polecił Wydziałowi Wykonawczemu wystosować do Związku Wydawców pismo, streszczające pogląd Zarządu na sposób dokonania zmian w komunikacie przez dyrektora Związku Wydawców p. St. Kaulika. (Treść układu podajemy oddzielnie).

3) Służba dziennikarska w Sejmie i Senacie. Zarząd wysłuchał sprawozdania Wydziału Wykonawczego w sprawie wykonania uchwały Walnego Zjazdu odnoszącej się do swobody informowania opinii publicznej przez prasę o pracach Izby Ustawodawczych, wynikłej z zarządzenia p. Marszałka Sejmu, zakazującego wstępu na teren Sejmu współpracownikom jednego z dzienników. Wydział Wykonawczy zwrócił się w tej sprawie pisemnie do Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych, od którego otrzymał odpowiedź zawierającą pełnomocnictwo do dalszej akcji celem zrealizowania postulatów zawartego w uchwale Walnego Zjazdu. Zarząd

zlecił dalsze prowadzenie sprawy Wydziałowi Wykonawczemu.

4) Projekt ustawy o zawodzie dziennikarskim. Przewodniczący Komisji Zawodowej kol. Giełżyński zreferował opracowany przez tę Komisję projekt ustawy o zawodzie dziennikarskim. Po obszernej dyskusji Zarząd powołał w tej sprawie jednomyślnie następującą uchwałę:

I. Zarząd Główny zatwierdza projekt ustawy dziennikarskiej opracowany przez Komisję Zawodową i uznaje projekt ten za stanowisko ZDRP w sprawach zawodowych dziennikarstwa polskiego.

II. Zarząd Główny Związku Dziennikarzy, zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez przedstawicieli Komisji Zawodowej, oświadcza, że Związek poprze i przyjmuje tylko taki projekt ustawy o zawodzie dziennikarskim, który będzie gwarantował całkowitą wolność wykonywania tego zawodu. Zarząd Główny oświadcza, że żadne przywileje i uprawnienia natury materialnej nie skłonia go do ustępstw od wyżej wyrażonej zasady.

Upoważniono Wydział Wykonawczy wraz z członkami Komisji Zawodowej do dalszych kroków w sprawie ustawy o zawodzie dziennikarskim na terenie Rządu, Parlamentu i Związku Wydawców.

5) Komitet przyjęcia FIJ. Prezes kol. Ścieżyński złożył sprawozdanie z prac przygotowawczych prowadzonych przez Komitet przyjęcia Zarządu FIJ, który odbędzie swoje najbliższe posiedzenie w maju 1938 r. w Polsce, w szczególności w Krakowie. Do komitetu wchodzi: Wydział Wykonawczy, przewodniczący Porozumień Prasowych, przewodniczący Syndykatów Krakowskiego i Pomorskiego (na których terenie będą się częściowo odbywały narady FIJ), kol. kol. Śmiechowski z Krakowa i Górnicki z Gdyni oraz pp. Kazimierz Okulicz, szef biura prasowego Prezydium Rady Ministrów i Wiktor Skiński, naczelnik wydziału prasowego MSZ. Dla sprawy przyjęcia FIJ wyłoniono specjalny sekretariat

pod kierownictwem kol. St. Zalewskiego, przewodniczącego Porozumienia Polsko-Rumuńskiego.

6) Wniosek Syndykatu Warszawskiego o aplikantach. Zarząd Główny przekazał Wydziałowi Wykonawczemu wniosek Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich o rozciągnięcie uchwały Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich z dnia 11 października 1937 r. w sprawie aplikantów na wszystkie Syndykaty wchodzące w skład EDRP (Uchwała SDW ogłoszona była w Biuletynie SDW Nr 4 z dn. 23.X. 1937).

7) Weryfikacja członków Syndykatu Gdańskiego. Za-

rząd zatwierdził zgłoszone przez kol. Wąsowicza, jako delegata Wydziału Wykonawczego, wnioski w sprawie weryfikacji listy członków Syndykatu Gdańskiego. Decyzję co do dwóch członków odroczonego do następnego posiedzenia.

8) Sprawa Syndykatu Morskiego. Kol. Górnicki przedstawił wniosek w sprawie utworzenia w Gdyni osobnego Syndykatu, któryby ewentualnie mógł objąć także członków Syndykatu Gdańskiego. Kol. Fiedler imieniem macierzystego Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich nie sprzeciwiał się temu wnioskowi, natomiast oponował przeciw niemu imieniem dziennikarzy gdańskich kol. Hauptman. Zarząd polecił Wydziałowi Wykonawczemu przestudiowanie tej sprawy.

Z ZARZĄDU SYNDYKATU DZIENNIKARZY WARSZAWSKICH

Dnia 15 listopada rb. odbyło się posiedzenie Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, na którym załatwiono 16 punktów porządku dziennego.

Zarząd m. i. przyjął do wiadomości sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy RP (o sprawach załatwionych na posiedzeniu Zarządu Głównego informujemy powyżej na podstawie komunikatu Wydziału Wykonawczego ZDRP). W związku z punktem porządku dziennego Zarządu Głównego dotyczącym ustawy dziennikarskiej Zarząd S. Dziennikarzy Warszawskich uchwalił podziękować Komisji Zawodowej oraz członkom SDW, wchodzącym w skład Komisji kol. kol. Giełżyńskiemu i Grosternowi za ich pracę oraz skuteczną obronę interesów zawodowych.

Zarząd rozważył pismo Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich w sprawie konkurencji radia z dziennikami i postanowił przeprowadzić bliższe badania w tej sprawie.

Zarząd przyjął do wiadomości sprawozdanie Prezydium o sprawach sądowych, które ostatnio wpłynęły do Syndykatu.

Zarząd SDW rozważył sprawę strajku w redakcji „Dziennika Porannego”; Zarząd uchwalił wyrazić solidarność dla kolegów zatrudnionych w redakcji „Dziennika Poranne-

go” występujących w obronie wolności prasy oraz praw zawodowych dziennikarzy i upoważnił skarbnika do udzielenia w razie potrzeby pomocy materialnej pracownikom znajdującym się w trudnej sytuacji.

Zarząd przyjął do wiadomości komunikaty Prezydium SDW w sprawie Polskiej Prasy Rolniczej, w sprawie pism współpracowników IKC odnośnie odczytu odbytego w Klubie Sprawozdawców Parlamentarnych, decyzję LOPP o stypendiach tegorocznych dla kandydatów przedstawionych do stypendium przez jury SDW. Zarząd przyjął do wiadomości rezygnację kol. Lisakowskiego z przewodnictwa komisji lokalowej; rozważanie sprawy lokalu SDW odłożono do czasu wyniku konferencji, którą ma przeprowadzić Wydział Wykonawczy ZDRP z p. Marszałkiem Carem.

Zarząd uchwalił wnioski skarbnika w sprawach finansowych. Zarząd upoważnił skarbnika do wystosowania listów do kolegów zalegających ze składkami członkowskimi. Stosownie do uchwalonych wniosków Zarząd SDW na posiedzeniu styczniowym powołał decyzję o skreśleniu z listy członków tych kolegów, którzy wezwaniu skarbnika pozostawiają bez odpowiedzi.

RUCH CZŁONKÓW

1. KANDYDACI NA CZŁONKÓW:

Zgodnie z art. 9 statutu Związku Dziennikarzy RP Zarząd SDW w dn. 15 listopada przesłał do Wydziału Wykonawczego ZDRP kandydatury następujących kolegów, którzy po upływie okresu aplikacji zgłosili się na członków Syndykatu:

Stanisława Kapuścińskiego („Kurier Czerwony”), Henryka Kleinerta („Gazeta Polska”).

O przepisanie z Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich do SDW zgłosił się Włodzimierz Jampolski („Dziennik Ludowy”).

2. APLIKANCI PRZYJĘCI:

Zarząd SDW w dniu 15 listopada przyjął na aplikantów następujących kolegów:

Henryka Gutkowskiego („Kurier Czerwony”), Henryka Władysława Dzendzla (Polska Agencja Agrarna), Janusza Urzycha (PAT).

3. ZGŁOSILI SIĘ NA APLIKANTÓW:

Byszard Soszyński („Kurier Codzienny 5 Groszy”), Władysław Wach („Dom Prasy”), Michał Gonerko (różne pisma), Stanisław Maria Izydorczyk („ABC”), Zygmunt Ipołowski-Lenkiewicz („ABC”).

U w a g a ! Koledzy, którzy w sprawie powyżej wymienionych zgłoszeń na członków oraz aplikantów SDW mają jakiegokolwiek zastrzeżenia lub uwagi, proszeni są o złożenie ich w Prezydium Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.

INFORMACJE RÓŻNE

ZNACZENIE USTAWY O UMOWACH ZBIOROWYCH DLA DZIENNIKARSTWA

Dnia 22 października 1937 r. radca Ministerstwa Opieki Społecznej p. Wengierow wygłosił referat o znaczeniu ustawy o umowach zbiorowych dla dziennikarstwa. Poniżej podajemy streszczenie referatu.

Prelegent poświęcił odczyt omówieniu, w jakim zakresie ustawa o układach zbiorowych mogłaby mieć zastosowanie do normowania stosunków w zawodzie dziennikarskim. Analizując temat, prelegent wskazał, że zagadnienie to musi być oświetlone z dwóch punktów widzenia, a mianowicie: w celu zorientowania się, jaka jest w układzie stosunków społecznych ogólna rola układów zbiorowych pracy oraz w jakim stopniu szczególne warunki pracy dziennikarskiej umożliwiają zastosowanie powszechnych reguł z zakresu układów zbiorowych.

Przez ustawodawstwo pracy państwo współczesne zmierza do osiągnięcia pewnego rozejmu społecznego tam, gdzie istnieje walka sprzecznych interesów. Normując różne kwestie w ustawach socjalnych, państwo stara się zmniejszyć płaszczyznę tarć, a zarazem, określając prawa i obowiązki ludzi pracy, osiągnąć ich wyzwolenie społeczne i osłabić zależność gospodarczą. Czasem następuje to przez ustawy specjalne, w dużej jednak mierze osiąga się ten rozejm przez dobrowolne układy zbiorowe pracy. Praktyka wskazuje, że w przypadkach, gdy system układów zbiorowych pracy jest bardzo szeroko rozbudowany, unormowanie ustawodawcze warunków pracy ulega opóźnieniu. Taki wynik miało rozpoznanie umów zbiorowych dla robotników rolnych. Lepiej jest, gdy układy zbiorowe normują jedynie elementy zmienne warunków pracy. Nie ma ogólnej reguły, jakie kwestie nadają się do załatwienia w ustawach, a jakie mogą być określone w układach i pod tym względem w różnych krajach stosuje się różne metody.

Przechodząc do drugiego zagadnienia — specyficznych warunków pracy dziennikarskiej — należy zwrócić uwagę na okoliczność, że w wielu czasopismach nie istnieje walka społeczna pomiędzy pracodawcami a dziennikarzami, albowiem czasopisma wspólnie realizują pewne poglądy, szerzą idee i udzielają informacji. Specjalny charakter rynku pracy dziennikarskiej powoduje, że rola czynnika pracy w produkcji dziennikarskiej jest wyjątkowa. Duże też ma znaczenie problem wolności słowa, który wyklucza zbyt ni ekskluzywizm, jaki zostaje osiągnięty w przypadku zawarcia układu zbiorowego pracy w dziennikarstwie. Zawarcie takiego układu z tych wszystkich względów przedstawiało by bardzo znaczne trudności, tym więcej, iż było by niewłaściwie krępować wymianę myśli organów opinii publicznej tylko z uwagi na materialne interesy jej producentów.

Pamiętać poza tym należy, że dziennikarstwo jest nie tylko wolnym zawodem, ale i swoistą wysoce doniosłą służbą publiczną.

Zawarcie układu dla dziennikarstwa w każdym razie w chwili obecnej, gdy staje się aktualnym wydanie osobnej ustawy o pracy dziennikarzy, wydaje się niecelowe, gdyż mogło by to wytworzyć nastrój, iż ustawa jest nie potrzebna. Z tego względu prelegent doradza skoncentrowanie wysiłków organizacyjnej dziennikarskich na razie tylko na odcinku przygotowań do projektowanej ustawy o pracy dziennikarskiej.

W Biuletynie Nr 4 z dnia 23 października rb. mylnie wiadomo acapit o referacie adw. Kopańkiewicza na temat „Uwagi o praktycznym zastosowaniu ustaw o umowach zbiorowych w zawodzie dziennikarskim” skreślony przy rewizji numeru.

INTERWENCJA W SPRAWIE WSPÓŁPRACOWNIKÓW „DZIENNIKA PORANNEGO”

Dnia 22 listopada rb. w delegacji do kuratora ZNP p. Maciszewskiego wzięli udział przedstawiciele Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich kol. Jerzy Nowakowski. Do delegacji należeli przedstawiciele Unii Pracowników Umysłowych, Związku Zaw. Pracowników Spółdzielczych i Komitetu Pracowników „Dziennika Porannego”. Delegacja przedstawiła kuratorowi p. Maciszewskiemu postulaty pracowników „Dziennika Porannego”, polegające na żądaniu wypłaty wszystkim pracownikom odpraw, należności urlopowych, ryczałtów autorskich oraz należności za godziny nadliczbowe. Kurator p. Maciszewski oświadczył delegacji, że o ile z Ministerstwa Opieki Społecznej wpłyną konkretne wnioski, zajmie wobec nich rzeczowe stanowisko.

NA FUNDUSZ ZAPOMOGOWY SYNDYKATU DZIENNIKARZY WARSZAWSKICH

Redakcja „Kurieria Codziennego 5 Groszy” zamiast kwiatów na trumnę śp. redaktora Władysława Zielińskiego złożyła na fundusz zapomogowy SDW zł 150.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 1 października rb. zmarł śp. Józef Petrycki, w ostatnich latach redaktor „Warszawskiego Dziennika Narodowego”, członek Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.

Dnia 22 listopada rb. zmarł śp. Władysław Zieliński, w ostatnich latach współredaktor „Kurieria Codziennego 5 Groszy”, członek Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.



Redakcja „Biuletynu” mieści się w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, ul. Wiejska — gmach Sejmu, Tel. 9-81-81.

Wydawca w imieniu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich: **WŁADYSŁAW ZYGLARSKI**

Redaktor odpowiedzialny: **JERZY NOWAKOWSKI**